MONITOR
Na R. P. 1770.
Nro: IV.
Dnia 13. Stycznia

- - - *bene ferre magnam*
Disce fortunam: tua sectus orbis
Nomina ducet.
Hor. L. III. Od. XXVII.

DZisieyszego dnia chcę obiaśnić Czytelnikow moich względem przysłowia pewnego, ktore nam często Cudzoziemcy powtarzaią: *Niemasz nic stałego w Polszcze.*

Pokażę, że się w tey mierze mocno mylą, mowiąc że nie tylko w Polszcze, ale wszędzie po całym świecie nic stałego niemasz. Niewspomnę ia tu o Monarchiach owych wielkich y sławnych

wnych Aſſyryiſkiey, Babilońſkiey, Egipſkiey, Perſkiey, Rzymſkiey, ktore wſzyſtkie znikneły y iuż upadły.

Ale uczynię tylko uwagi nad ſamym tym okręgiem Ziemi, na ktorym mieſzkamy.

Pozwalam Ia na to, że naſz świat może tylu podpadł odmianom, ile Kroleſtwa ponioſły rewolucyi. Zdaie ſię być rzecz podobna do prawdy, że Morze okrywało przedtym te obſzerne krainy, obciążone teraż wielkiemi Miaſtami y buynemi źniwami. Wiadoma rzecz ieſt y ta, że te krętości w ſkorupkach z perłami ktore ſię w Turoneńſkiey Prowincyi Francuzkiey y gdzie indziey znayduią, nie zkąd inąd pochodzą tylko z powolnego odchodu morza z tych Kraiow przez długi wiekow przeciąg. Turren, Bretania, Normandya, y inne tym przyległe Ziemie dłużey daleko były częścią Oceanu, aniżeli Prowincyami Kroleſtwa Francuſkiego lub dawnych Gallow.

Coż

Coż inſzego być mogą te tak Wielkie piaſki burzące ſię w Affryce Połnocney, Syryi, y w Kraiach ſtykaiących ſię z Egyptem, ieżeli nie piaſki z gruntu Morza, ktore z ſtępowały y ſkupiały ſię kiedy z wolnà Morze uſtępowało.

Herodot Hiſtoryk ktory nie zawſze myli ſię, dowodzi nam bez wątpienia znakomitey prawdy: Ze *Delta*, (iako Starodawni Egipſcy Kapłani twierdzili) nie zawſze ziemią była. Czyliż tego ſamego dochodzić nie możemy o piaſzczyſtych gorach ktore ſą ku Morzu Baltyckiemu.

Wyſpy *Ciclades* nazwane, przez niżſze coraż grunta od ktorych ſą otoczone, przez wzruſzenia, ktore ſię daią poznać pod wodą płynącą około nich, czyliż na oko nie pokazuią, że przed tym częściami były nieoddzielnymi od Ziemi ſtałey?

Cieśnina Morza przy Sycylii, owa dawna Scylli y Charybdy przepaść, à podziśdzień ieſzcze dla małych okrętow niebeśpieczna, czyliż nie ieſt oczywiſtym dowodem: że Sycylia przedtym z Apulią złączoną była, iako dawne nawet

wet

wet utrzymywały wieki. Wezuwiusz y Etna Gory, też same fundamenta maią pod Morzem, ktore ich od siebie oddziela. Wezuwiusz nie przody zaczął być Wulkanem, czyli wybuchaiącą ogień gorą, poki Etna nim być nie przestała. Iedna z tych dwoch Gor wyrzuca ogień, gdy tym czasem druga iest w spokoyności. Przez gwałtowne Ziemi trzęsienia zapadła się zapewne ta część gory, ktora Krolestwo Sycylii łączyła z Neapolitańskim.

Historyk żaden temu nieprzeczy, że połowę Fryzyi morze pochłonęło, niemasz temu więcey nad lat czterdzieści y kilka, że Dzwonnice ośmnastu wiosek około *Mordik* będących, ktore się ieszcze powodzi opierały, potym nakoniec zniesione owcy ustąpiły. Łatwo y tego dostrzedz można: że po trosze Morze opuszcza dawne swoie brzegi. Uważyć to proszę: że Miasta *Aigue-morte Frejus* y *Rawenna* Portami przedtym były, a teraz iuż nie są.

Da-

Damiata, do ktorey pod czas Krucyaty okrętami przyſtępowano, teraz w śrzod ziemi o 10. mil od morza położonym Miaſtem widzieć ſię daie. Od Rozetty codzień coraz bardziey Morze ſię oddala. W ſamey nawet co większa *Warſzawie* na iedney nie wielkiey rzece *Wiśle* to ſię doświadczać daie, cośmy na wielkich uważali Morzach. Za Pałacem Korpusu Kadetow wart ſam Wiſły y koryto przed tym było, na tym ſamym właśnie mieyſcu, gdzie teraz ieſt Krolewſki Browar, y innych nie mało Domow, ta zaś Wiſła teraz obrociła ſię pod Pragę, y zruynowała tamże całe ulice. Wſzędzie, á wſzędzie natura ſtawia nam dowody tych rewolucyi.

A ieżeli Gwiazdy nawet na niebie poginęły; Jeżeli ſiodma Gwiazda z *Pleiadow* rzeczonych zniknęła od dawnego czasu. Jeżeli ſamych Gwiazd wiele na kole Niebieſkim *Mleczną* drogą nazwanym z oczu pozchodziło, dlą czegoż dziwić ſię mamy

że

że y naſz ten ziemi mały okrąg nieuſtannym podpada odmianom?

Naypamiętnieyſzą ze wſzyſtkich Rewolucyą byłoby zginienie Ziemi *Atlantyckiey*, ieżeliby pewna rzecz ta być miała, że była kiedyś na świecie taż ziemia. Podobieńſtwo zdaie ſię, że ta rzeczona ziemia nic inſzego nie była, tylko Wyſpa *Madera*, znaleziona podobno przez Fenikow nayśmielszych żeglarzow, co mogli być w ſtarożytności, zapomniona potym, y znowu w początkach wieku 15. naſzey Chrześciańſkiey Epoki odkryta.

Na oſtatek pokazuie ſię to oczywiście, to przez werznięcie ſię wod w te wſzyſtkie ziemie, ktore Ocean oblewa: to przez te zatoki, ktore wtargnienie morza poczyniło: to przez te *Archipelagi* czyli morza wyſpami zaſiane, że dwa połsferza okręgu wodo-ziemnego ſtraciły więcey iak na dwa tyſiące mil ziemi, y że tyleż odzyſkały z drugiey ſtrony.

Coż

Coż tedy za pożytek z tego wſzyſtkiego ma odnieść Mądry y naukami bawiący ſię człowiek? Oto widząc że nie maſz nic ſtałego na świecie; że Człowiek wraz z tym wſzyſtkim co ma świat, podległy ieſt odmianom y rewolucyom: że krotkie ieſt życie iego y przemiiaiące, poddaie ſię zupełnie pod wyrok Stworcy y pod Prawa natury; nie funduiąc ſię zuchwale, ani wynoſząc w ſzczęściu, nie upadaiąc na ſercu, y roſpaczy nie przypuſzczaiąc w nieſzczęściu. Szuka ſpoſobności czynić przyſługę wedle możności, czynić dobrze podobnym y rownym ſobie ludziom, naśladuiąc nieiako ſamego Stworcę, ktory czyni zawſze dobrze wſzyſtkiemu ſtworzeniu ſwoiemu. A ieżeli Człowiek rządzący ſię ſamym tylko naturalnym światłem, y zdrowym rozſądkiem, przychodzi do takich cnot, coż dopiero Chrześcianin, nie powinienże więcey znaydować uſzanowania, gdy tych cnot uczęſtnikiem ſtaie ſię w wyżſzym daleko

ſtopniu

ſtopniu? O iakiż to przeciwnie wſtyd dla tych, ktorzy zowią ſię Chrześcianami, á grzeſzą, wykraczaią nieuſtannie nie tylko przeciw Prawom natury, y Stworcy, ale idą w kontr także ſamey nauce Zbawiciela naſzego.